

Wyrok z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 182/11

Na podstawie art. 635 k.c. dopuszczalne jest odstąpienie przez zamawiającego od umowy o dzieło także po upływie terminu do wykonania dzieła.

Sędzia SN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

Sędzia SN Wojciech Katner (sprawozdawca)

Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "P.G.", spółki z o.o. w W. przeciwko Annie Ź. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 stycznia 2012 r. skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 10 grudnia 2010 r.

oddalił skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił apelację pozwanej Anny Ź. od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 19 maja 2010 r. w sprawie z powództwa "P.G.", spółki z o.o. w W. o zapłatę kwoty 96 648 zł, stanowiącej zwrot zaliczki uiszczonej pozwanej na poczet umowy, od której powód odstąpił.

Ustalono, że strony były związane umową o wykonanie i uruchomienie przez pozwaną klimatyzacji w Centrum Handlowym w G., przy czym szczegółowy zakres i harmonogram prac wraz z ich opisem i rozmieszczeniem instalowanych urządzeń miał zawierać załącznik do umowy, którego nie sporządzono. Termin rozpoczęcia

prac ustalono na dzień 28 czerwca 2007 r., a zakończenia na dzień 15 sierpnia 2007 r., przewidując wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 322 160 zł, płatne w wysokości 30% przed rozpoczęciem prac; z tego powodu powód przelał pozwanej dnia 25 czerwca 2007 r. kwotę 117 910,56 zł na poczet wynagrodzenia. Pozwana zatrudniła podwykonawcę, który u innego przedsiębiorcy zamówił urządzenia klimatyzacyjne za kwotę 50 000 zł, wpłaconą wykonawcy w całości, z określeniem *loco* dostawy w Centrum Handlowym w G. Umowa ta nie została wykonana, a ani pozwana, ani podwykonawca nigdy nie odebrali zamówionych urządzeń, które zostały dostarczone i rozliczone przez podwykonawcę poza wskazaną umową. Właściwa umowa między stronami też nie została wykonana, ponieważ pozwana nie została wpuszczona przez zarządcę obiektu na teren Centrum Handlowego, ze względu na brak dokumentacji technicznej i brak projektu wykonania instalacji klimatycznej. Strony spierały się o to, kto ma wykonać potrzebną dokumentację projektową, co pozwana była gotowa uczynić, ale za dodatkowym wynagrodzeniem, a na to nie godził się powód. W rezultacie pozwana nie rozpoczęła żadnych prac na terenie Centrum, a powód odstąpił od umowy i wezwał pozwaną do zwrotu zaliczki w kwocie 94 648 zł. W odpowiedzi pozwana oświadczyła o odstąpieniu od umowy o wykonanie klimatyzacji.

Sąd pierwszej instancji zasądził dochodzoną kwotę od pozwanej na rzecz powoda na podstawie art. 494 w związku z art. 481 k.c. Oddalając apelację pozwanej, Sąd Okręgowy wskazał, że udowodnienie niewykonania umowy przez pozwaną była wystarczająca do wykazania zasadności odstąpienia od tej umowy, a przyczyny niewykonania stanowiły kwestię drugorzędną i nie powód był obowiązany do przedstawiania dowodów na te okoliczności, zwłaszcza co do kwestii, kto powinien sporządzić projekt instalacji klimatyzacyjnej. Skoro strony skutecznie odstąpiły od umowy, to – zdaniem Sądu drugiej instancji – zbędne są ustalenia dotyczące odpowiedzialności za niedojście umowy do skutku, tym bardziej, że przepisy o umowie o dzieło nie wymagają popadnięcia w zwłokę przez wykonawcę, aby można skutecznie odstąpić od umowy, a pozwana nie kwestionowała oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła niewłaściwą wykładnię i zastosowanie art. 635 k.c. przez uznanie możliwości odstąpienia od umowy przez zamawiającego, pomimo że niespełnienie świadczenia przez pozwaną wywołane

było brakiem potrzebnego do wykonania dzieła współdziałania powoda, oraz że możliwe jest odstąpienie od umowy pomimo upływu terminu do wykonania dzieła, a także art. 494 k.c. przez przyjęcie, że dla żądania zwrotu zaliczki przez powoda nie ma znaczenia, która strona skutecznie odstąpiła od umowy. Zarzut naruszenia przepisów postępowania dotyczy art. 385 w związku z art. 479¹² k.p.c. przez uznanie, że Sąd pierwszej instancji zasadnie nie pominął sprekludowanych twierdzeń i tez dowodowych powoda i na nich oparł orzeczenie w sprawie oraz art. 382 w związku z art. 479¹² k.p.c. przez oparcie twierdzeń i wywodów oraz ustaleń poczynionych przez Sąd drugiej instancji na twierdzeniach powoda złożonych z naruszeniem art. 479¹² k.p.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie także wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Jest bezsporne, że umowa o dzieło nie została przez pozwaną wykonana, a czynności przyjmującego zamówienie (wykonawcy) nie zostały podjęte po niewpuszczeniu go na miejsce instalowania urządzeń. Jednak wykonawca nie skorzystał wówczas z art. 640 k.c. ani z innych przepisów, które wskazywały na prawidłowość jego postępowania i umożliwiały po wyznaczeniu odpowiedniego terminu zamawiającemu odstąpić od umowy. Zamiast tego spierał się z zamawiającym o to, do kogo należy sporządzenie projektu, co przemawia za zamiarem kontynuowania umowy, a więc wykonania dzieła.

Pozwana przy zawieraniu z zamawiającym umowy o dzieło wiedziała – i do tego nie potrzeba szczególnych kwalifikacji, które przyjmujący zamówienie jako przedsiębiorca budowlany powinien posiadać – że nie można zakładać instalacji klimatyzacyjnej w obiekcie handlowym bez dokumentacji projektowej. Wykonawca sam to przyznał, ustalono bowiem, że był gotowy taką dokumentację sporządzić, ale za dodatkowym wynagrodzeniem. Skoro jest fachowcem, powinien był w umowie odnieść się do potrzebnych dokumentów i projektów, umawiając się co do ich dostarczenia przez zamawiającego przed terminem rozpoczęcia robót albo co do ich wykonania we własnym zakresie przez osoby trzecie lub jeszcze inaczej.

Staranność właściwego sporządzenia umowy spoczywała na obu stronach, więc także na zamawiającym, będącym wprawdzie również przedsiębiorcą, ale w

innej dziedzinie niż instalowanie klimatyzatorów, a zatem podlegającym innym wymaganiom profesjonalizmu niż pozwana. Staranność zawodowa, o której stanowi art. 355 § 2 k.c. odnosi się do zakresu prowadzonej działalności gospodarczej danego przedsiębiorcy, więc w przypadku umowy o dzieło zawieranej dwustronnie przez przedsiębiorców, powinna być oceniana w odniesieniu do profesji każdego z nich.

Podobnie należy rozumieć obowiązek współdziałania stron umowy o dzieło (art. 354 i 640 k.c.) i czego brak zarzuciła pozwana zamawiającemu w postaci niedostarczenia dokumentacji projektowej urządzeń, które miała instalować. Artykuł 354 k.c. ma charakter ogólny, a w umowie o dzieło obie strony mają wskazane obowiązki i wykonawca będący profesjonalistą ma po zawarciu umowy ją wykonać, zgodnie z jej treścią, oczekując od zamawiającego współpracy w kwestiach, które go dotyczą jako zamawiającego. Nie może jednostronnie oczekiwać od zamawiającego wykonania obowiązków, których zawierając umowę nie przyjmował, przynajmniej z treści umowy to nie wynika, a z tym wiązał się obowiązek współdziałania przy wykonywaniu umowy. Z kolei art. 640 k.c. jest przepisem szczególnym, dotyczącym obowiązku współdziałania zamawiającego z przyjmującym zamówienie w toku realizacji dzieła, jeśli do wykonania dzieła jest to potrzebne. Można uznać, że wykonawca nie uważał niedostarczenia dokumentacji przez zamawiającego za brak takiego współdziałania, skoro – jak zostało ustalone – nie skorzystał z uprawnień, które powołany przepis mu przyznawał w razie braku wymaganego współdziałania zamawiającego.

Należy zauważyć, że w pojęciu „dzieła” w umowie o dzieło (art. 627 i nast. k.c.) nie mieści się – jako niezbędny element – projekt mającego powstać dzieła (plan, dokumentacja projektowa) i od umowy zależy, co ma stanowić dzieło, do którego wykonania zobowiązuje się wykonawca. Projekt (dokumentacja projektowa) może być przedmiotem odrębnej umowy o dzieło i jest to nieraz stosowane w praktyce. (...) W przypadku przedmiotowej umowy o dzieło nie ustalono, czy obowiązek przygotowania projektu spoczywał na przyjmującym zamówienie, a w każdym razie z umowy nie wynika, aby należał on do zamawiającego. Sąd drugiej instancji trafnie wskazał, że nie było to ustalenie potrzebne wobec odstąpienia od umowy przez zamawiającego z przyczyn leżących po stronie przyjmującego zamówienie. Następnie od umowy odstąpił przyjmujący zamówienie, tłumacząc to

brakiem współdziałania zamawiającego przy wykonywaniu umowy, co w ustaleniach nie zostało potwierdzone.

Według art. 635 k.c., jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. Dla realizacji tego uprawnienia istotne jest, aby opóźnienie nie wynikało z przyczyn leżących po stronie zamawiającego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2006 r., I CSK 129/06, nie publ.). Uwzględniając to zastrzeżenie, należy podzielić także pogląd, że w świetle art. 635 k.c. nie są istotne przyczyny, dla których wykonawca opóźnia się z wykonaniem robót, np. jeśli wynikają one z zauważonych w trakcie prac trudności terenowych, co oznacza, że możliwe jest skorzystanie przez inwestora z uprawnienia do odstąpienia od umowy nawet wtedy, gdy wykonawca nie popada w zwłokę. W razie zwłoki na wykonawcy spoczywa natomiast obowiązek naprawienia szkody, ale nie wynikłej ze zwłoki (art. 477 w związku z art. 476 k.c.), lecz z niewykonania umowy na podstawie art. 494 *in fine* w związku z art. 471 k.c. Z kolei uprawnienie do natychmiastowego odstąpienia od umowy w razie samego tylko opóźnienia przysługuje zamawiającemu na podstawie art. 635 k.c. *a fortiori*, gdy przedmiot umowy nie został ukończony w terminie, bez potrzeby badania wystąpienia zwłoki i wyznaczenia dodatkowego terminu.

Regułą jest, że odstępuje się od umowy w czasie jej obowiązywania, chociaż w prawie przewidziano sytuacje, w których odstąpienie jest możliwe w czasie realizacji umowy, a zwłaszcza w razie nienależytego jej wykonania, oraz uprawnienia wierzyciela z tym związane, jak np. w przypadku uprawnień z rękojmi w umowie sprzedaży (art. 560 § 1 i 2 k.c.). Podobnie jest w razie nienależytego wykonywania umowy o dzieło, co wynika z art. 635, 637 § 2 i z art. 638 k.c., przewidującego odpowiednie stosowanie przepisów o rękojmi przy sprzedaży do rękojmi za wady dzieła, jeżeli z poprzedzających ten przepis artykułów kodeksu nie wynika nic innego.

Argument przemawiający za prawem do odstąpienia od umowy o dzieło już po upływie terminu jego wykonania płynie najpierw z art. 635 k.c., w którym użyto

sformułowania, że w okolicznościach w nim wskazanych zamawiający może odstąpić od umowy „jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła”. Wynika z tego, że odstąpienie od umowy jest możliwe po upływie tego terminu. Gdyby inny był zamiar ustawodawcy, sprowadzający się do ograniczenia prawa do odstąpienia od umowy tylko do wyznaczonego terminu wykonania dzieła, słowo „jeszcze” byłoby w art. 635 k.c. zbędne; jego użycie jednoznacznie przemawia za dopuszczeniem odstąpienia od umowy o dzieło zarówno w terminie oznaczonym na wykonanie umowy, jak i po upływie tego terminu.

Za takim poglądem przemawia jednak głównie argument płynący z konstrukcji przepisów o rękojmi za wady dzieła. Zarówno art. 637 § 2 k.c., jak i przepisy o rękojmi przy sprzedaży, do których odsyła art. 638 k.c., przewidują odstąpienie od umowy jako uprawnienie z tytułu rękojmi za wady dzieła, a więc uprawnienie realizowane już po wykonaniu dzieła i wydaniu go zamawiającemu. Jest to zatem szczególne unormowanie uprawnienia zamawiającego do spowodowania wygaśnięcia umowy o dzieło, nie przez jej wypowiedzenie, lecz przez odstąpienie od tej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1996 r., II CKU 50/96, nie publ.). Podobnie ustawodawca uczynił w art. 640 k.c., w którym przewidział także dla przyjmującego zamówienie możliwość nie wypowiedzenia, lecz odstąpienia od umowy w okolicznościach wskazanych w tym przepisie. Tak więc odstąpienie od umowy o dzieło, a nie wypowiedzenie i rozwiązanie tej umowy stanowi dla stron zdarzenie prawne skutkujące wygaśnięciem umowy.

Sąd drugiej instancji trafnie zatem ocenił, że odstąpienie od umowy przez zamawiającego po upływie terminu do wykonania dzieła było skuteczne, ponieważ wykonanie dzieła przez przyjmującego zamówienie okazało się obiektywnie nieprawdopodobne, zarówno w czasie pierwotnie określonym w umowie o dzieło, jak i po przedłużeniu tego terminu i dalszym jego wydłużaniu przez przyjmującego zamówienie, próbującego je zrealizować mimo opóźnienia, za zgodą zamawiającego. W tej sytuacji za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 635 k.c.

Ze względu na skuteczne odstąpienie zamawiającego od umowy o dzieło nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art. 494 k.c. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy jest wykonaniem przez zamawiającego prawa

podmiotowego kształtującego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., III CSK 323/07, nie publ.). Jest to oświadczenie jednostronne, skuteczne *ex tunc*, prowadzące do sytuacji prawnej, „jak gdyby umowa nie została zawarta”. Z tej przyczyny skorzystanie z prawa odstąpienia od umowy o dzieło, która jest umową wzajemną, skutkuje na podstawie 494 k.c. obowiązkiem wzajemnego zwrotu przez strony tego, co sobie świadczyły z tytułu umowy niedoszłej do prawidłowego wykonania. Tak więc powołany przepis jest podstawą prawną domagania się przez zamawiającego w niniejszej sprawie zwrotu przedmiotu swojego świadczenia, czyli wpłaconej zaliczki na poczet wykonania umowy o dzieło. Trafne zatem było zastosowanie art. 494 k.c. na uzasadnienie zasądzenia zwrotu zaliczki powodowej spółce, w powiązaniu z innymi przytoczonymi przepisami, zwłaszcza z art. 635 k.c. i skutecznym odstąpieniem zamawiającego od umowy o dzieło.

Z tych względów należało na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalić skargę kasacyjną.